

Sprawozdanie

komisji szkolnej o petycyach nauczycieli Leopolda Kruczkowskiego i Jana Gromadki, w sprawie przyznania im trzeciego dodatku pięcioletniego.

Wysoki Sejmie!

Leopold Kruczkowski, kierownik trzyklasowej szkoły w Łoszniowie, okręgu szkolnego trembo-welskiego, i Jan Gromadka, kierujący nauczyciel szkoły cztero-klasowej w Kałuszu, wnieśli do Wy-sokiego Sejmu petycyę o przyznanie im trzeciego dodatku pięcioletniego, którego im Rada szkolna krajowa w myśl art. XII. ustawy z d. 2. maja 1873 (Nr. 251 Dz. U. kr.) o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego, odmówiła. Ponieważ oba te wypadki są zupełnie analogiczne, przeto komisya szkolna obie petycyę jednym obejmuje sprawozdaniem.

Stan rzeczy jest pod względem prawnym następujący:

Powołana wyżej ustawa orzeka w art. 12, że „przyznawanie dodatku pięcioletniego powtarza się tylko do lat 30 służby na posadzie rzeczywistego nauczyciela“ — zaś w dalszym ustępie tegoż artykułu postanawia, że: „osobom stanu nauczycielskiego, już przed wprowadzeniem tej ustawy w wy-konanie stałe zamianowanym, przyznaje się pierwszy pięcioletni dodatek wtedy jedynie, jeżeli już przez lat piętnaście w publicznej szkole ludowej nieprzerwanie i nienagannie służyły“.

Wskutek tego postanowienia ustawy, nauczyciele dawnego etatu, t. j. ci, którzy objęli stałe po-sady nauczycielskie przed wejściem w życie ustaw szkolnych z r. 1873, są w porównaniu z nauczy-cielami nowego etatu o tyle gorzej położeni, że do uzyskania pierwszego pięciolecia nie wystarcza im 5, lecz dopiero 15 lat służby. Tak więc n. p. nauczyciel, mianowany stałe w r. 1863, otrzymał pierwszy pięcioletni dodatek dopiero równocześnie z tym, który był mianowany w r. 1873, a więc w r. 1878, czyli po służbie o 10 lat dłuższej. To postanowienie ustawy tem się tłumaczy, że w cza-sach, kiedy nauczyciele dawnego etatu byli mianowani, przed wprowadzeniem w życie ustaw szkol-nych z r. 1873. wymagano od nauczycieli mniejszych studyów przygotowawczych, egzamina nauczy-cielskie były bez porównania łatwiejsze, kwalifikacya nauczycieli znacznie niższa, przeto też ustawo-dawca nie chciał przy przenoszeniu ich na nowy etat przyznać im o tyle większych korzyści od nauczycieli nowego etatu, ażeby dodatki pięcioletnie były im policzone za cały czas służby poprze-dniej, i policzył im lat piętnaście tejże służby za lat pięć.

Wszakże stylizacya art. XII. przytoczonej ustawy dała powód do dalszego jeszcze ukrócenia nauczycieli dawnego etatu. Gdy bowiem ustęp drugi tegoż artykułu postanawia, że: „przyznawanie dodatku pięcioletniego powtarza się tylko do lat 30 służby“, przeto władza szkolna, stosując to po-stanowienie literalnie do nauczycieli dawnego etatu, orzekała w poszczególnych wypadkach, iż nauczycielom, którzy przed wprowadzeniem w życie nowych ustaw mieli piętnaście lat służby ukoń-czonych, należą się następnie tylko dwa dodatki pięcioletnie, zaś podania o trzeci dodatek odrzucała na tej podstawie, iż po ukończeniu 30. roku służby dalsze dodatki pięcioletnie nie mają być wy-płacane. Na tej podstawie odmówiono trzeciego dodatku pięcioletniego Leopoldowi Kruczkowskiemu z Łoszniowa, który był zamianowany dnia 24. sierpnia 1853 i Janowi Gromadce, zamianowanemu stałe dnia 21. lutego 1855. Pierwszy był przeniesiony na nowy etat w r. 1874, drugi w r. 1875. Ażeby okazać, jak dalece zachodzi tutaj istotne pokrzywdzenie, porównajmy położenie tych nauczy-cieli z nauczycielami nowego etatu. I tak: Jan Gromadka, przy przeniesieniu na nowy etat w r. 1875. miał 20 lat służby i otrzymał pierwsze pięciolecie w kwocie 40 zł. w. a., w r. 1880. otrzymał drugie, trzeciego zaś i dalszych już nieotrzyma, tak, że przy ukończeniu służby mieć będzie zawsze tylko 80 zł. dodatku. Inny nauczyciel tej samej kategorii, który nie był na dawnym etacie, a wszedł

na nowy etat równocześnie z tamtym, otrzymał już dotąd po 10. latach służby 2 pięciolecia po 40 zł. więc tyle, ile tamten ma po 30 latach służby, ale prócz tego otrzyma jeszcze 3 pięcioletnie dodatki i mieć będzie po 30 latach służby razem 200 zł. dodatku. Jest to tem większe pokrzywdzenie, że z wyjątkiem nauczycieli, których dla udowodnionych zdolności uwolniono od egzaminu, przeniesienie z dawnego na nowy etat nastąpić mogło tylko po złożeniu egzaminu kwalifikacyjnego, który pod względem kwalifikacyi zrównał obu tych nauczycieli, których położenie powyżej porównaliśmy. Tak więc nauczyciel dawnego etatu, który po uzyskaniu zupełnej kwalifikacyi został na nowy etat przeniesiony, nietylko, że pierwsze pięciolecie otrzyma dopiero za 15 lat służby, ale prócz tego w całej swej, choćby najdłuższej służbie, otrzyma o 3 lub 2 pięciolecia mniej, niż nauczyciel nowego etatu.

Jakkolwiek komisya edukacyjna nie sądzi, ażeby to mogło być zamiarem ustawodawcy, to jednak wobec wyraźnego brzmienia powołanego artykułu ustawy, iż z 30. rokiem służby rzeczywistej kończy się prawo pobierania dalszych pięcioleci, nie może czynić wniosku o taką interpretacyę ustawy, któraby to oczywiste pokrzywdzenie usunęła, a która byłaby może zgodną z wolą ustawodawcy, ale w żadnym razie brzmieniu ustawy odpowiadać by nie mogła. Sądzi wszakże, że Wysoki Sejm w poczuciu słuszności przyzna w drodze łaski to, co przy ścisłem stosowaniu litery ustawy przyznanem być nie może, i zechce obu petentom z funduszu krajowego wyznaczyć dodatki pięcioletnie, których z funduszu szkolnego w myśl ustawy wypłacać nie można. Obciążenie zaś funduszu krajowego tym dodatkiem będzie bardzo małe, Kruczkowskiemu bowiem należy się pięciolecie w kwocie 30 zł., zaś Gromadce 40 zł. rocznie. Gdy jednak według ustawy do przyznania pięcioletniego dodatku potrzeba służby nienagannej, o czem tylko przełożona władza orzekać może, przeto komisya pomimo załączonych do obu petycyi dekretów pochwalnych, nie chcąc naruszać stosunku podwładnych do władzy przełożonej, czyni wypłatę tych dodatków pięcioletnich zależną od oświadczenia Rady szkolnej krajowej, iż służba petentów była istotnie nienaganą. Co do wysokości kredytu, jaki Wydziałowi krajowemu na ten cel przyznać należy — wypadnie dla Kruczkowskiego, który miał otrzymać pięcioletni dodatek po 30 zł. od dnia 1. września 1884 po koniec r. 1886, razem 70 zł. — zaś Gromadce po 40 zł. od d. 1. września 1885, razem 53 zł. 33 ct. — razem przeto 123 zł. 33 ct., okrągło 124 zł. i taką też kwotę wnosi komisya wstawić w budżet r. 1886.

Nakoniec sądzi komisya, iż wobec wyłuszczonego powyżej stanu rzeczy, ta wadliwość ustawy szkolnej powinna być przy zamierzonej reformie wszystkich trzech ustaw szkolnych z r. 1873. usunięta, nie może bowiem być zamiarem Wys. Sejmu, ażeby postanowienia ustawy, które w wykonaniu okazały się niesprawiedliwemi, zostały nadal utrzymane.

Z tych zatem powodów komisya szkolna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Leopoldowi Kruczkowskiemu, nauczycielowi szkoły ludowej w Łoszniowie i Janowi Gromadce, kierującemu nauczycielowi szkoły ludowej w Kałuszu, przyznaje się w drodze łaski z funduszu krajowego trzeci dodatek pięcioletni, pierwszemu w kwocie 30 zł. rocznie od dnia 1. września 1884 r. począwszy, drugiemu w kwocie 40 zł. rocznie od dnia 1. września 1885., wszakże tylko w tym razie, jeżeli Rada szkolna krajowa uzna, iż służba obu obdarowanych była w ostatniem pięcioleciu nienaganą.

2. W budżet na r. 1886. wstawia się na ten cel kwotę 124 zł.

3. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby w projekcie zmiany ustaw szkolnych, jaki w myśl uchwał z d. 30. czerwca 1880 i d. 18. października 1884 r. Sejmowi ma przedłożyć, także i zmianę art. XII. ustawy z d. 2. maja 1873 (N. 251 Dz. U. kr.) wziął pod rozwagę.

We Lwowie, d. 6 Stycznia 1886.

Prezes:

Dr. Majer.

Sprawozdawca:

Romanowicz.